



Coraz większe zainteresowanie paliwami alternatywnymi

Rośnie zainteresowanie Polaków elektromobilnością, a paliwa alternatywne są coraz popularniejszym tematem w polskich mediach i domach.

Elektromobilność w Polsce cieszy się coraz większą popularnością. Kierowcy, wraz z postępującym upowszechnieniem tej technologii, są coraz bardziej zainteresowani pojazdami napędzanymi energią elektryczną.

Zmianie ulega także podejście społeczeństwa do elektromobilności i paliw alternatywnych, które w niskiej emisji upatruje przyszłość transportu, licząc na korzyści środowiskowe i ekonomiczne.

Hasło „elektromobilność” w 2016 roku pojawiło się w polskich mediach ponad 4 tysiące razy. W 2017 roku już 20 tysięcy

razy. Podobnie z hasłem „samochody elektryczne” - 14 tys. publikacji w 2016 roku względem 31 tys. w 2017 roku, co daje wzrost o 120 proc. Rekordowy wzrost zanotowało hasło „gazomobilność”.

W 2016 roku Press-Service Monitoring Mediów odnotował jedną publikację w tym zakresie, a w 2017 r. już 256. To wzrost o 25,5 tys. procent. Miniony rok to przede wszystkim intensywne prace nad projektem ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Elektromobilność gościła także na większości kongresów i konferencji branżowych. Bezsprzecznie jest to powód do zadowolenia. Im więcej będzie się mówić o elektromobilności, tym większa będzie świadomość społeczna i proekologiczna. *red.*

Zdrowa kranówka

Kranówka nie cieszy się w Polsce dobrą opinią. W przeciwieństwie na przykład do Skandynawów czy Holendrów nie mamy do niej zaufania, rzadko też mamy okazję poprosić o nią w restauracji. Polskie Towarzystwo Programów Zdrowotnych przeprowadziło badanie, z których wynika że jedynie co ósma osoba najczęściej wybiera do picia wodę z kranu.

Większość z nas sięga po wodę butelkowaną, a przed spożyciem wody kranowej przegotowuje ją lub filtruje. 40% badanych nie pije jej, ponieważ jest zbyt twarda, zostawia osad na naczyaniach i kamień w dzbanku.

Twarda woda zawiera duże ilości soli wapnia i magnezu, głównie wodorowęglanów, a osad, widoczny szczególnie przy gotowaniu wody, to wytrącające się, nierozpuszczalne w wodzie węglany wapnia i magnezu. Wapń i magnez są makroelementami niezbędnymi do prawidłowego funkcjonowania organizmu człowieka, często je suplementujemy, a więc nie powinniśmy się obawiać ich obecności w wodzie i nie powinno nas to zniechęcać do jej picia.

Przed wypiciem wody kranowej nie ma potrzeby jej filtrować ani przegotowywać, a bywa to wręcz działanie niewskazane. Eksperti ostrzegają przed stosowaniem filtrów z odwrótną osmozą, które usuwają z

wody wszystkie potrzebne składniki. Nieumiejętne i zbyt długie stosowanie filtrów węglowych powoduje gromadzenie się w nich materii organicznej, która jest świetną pożywką dla nicieni i bakterii.

Woda w sieci wodociągowej jest wystarczająco oczyszczana w stacjach uzdatniania, nie ma więc potrzeby jej filtrowania i przegotowywania przed spożyciem. Poza tym żadna woda nie powinna pozostawać zbyt długo w kontakcie z powietrzem, w którym znajdują się bakterie, zarodniki, roztocza itp.

Na co należy zwrócić uwagę i jak upewnić się, że woda dostarczona do naszego domu jest bezpieczna? Pewnym zagrożeniem jest jakość rur doprowadzających wodę do konsumenta. Jeśli są to niewłaściwe zastosowane rury podatne na korozję, w wodzie mogą pojawić się związki żelaza, które samo w sobie jest pożyteczne, ale obniża walory smakowe i wizualne.

W prawidłowo skonstruowanych przyłączach wodociągowych takie zjawisko nie występuje. Woda z kranu jest starannie oczyszczana, a jej jakość jest kontrolowana, możemy więc bez obaw pić ją bezpośrednio z wodociągów.

Przed wypiciem zaleca się jednak spuszczenie pierwszej partii wody, która zbyt długo zatrzymana była w rurach. Reasumując, woda z kranu w Polsce jest bezpieczna i można bez obaw ją pić. *red.*

WĘDKARZE ŻYJĄ W ZGODZIE Z NATURĄ

Pstrąg Kocinki 2018

Zima, pstrągi i dobra zabawa - tak w skrócie można byłoby opisać zorganizowane przez koło PZW Mykanów, XIV Towarzystwie Zawody o Puchar Wójta Gminy Mykanów, które odbyły się w lutym 2018 r. Tym razem na starcie stanęło 57 wędkarzy z różnych stron kraju.

Rywalizacja odbyła się o największą rybę złowioną, zmierzoną i sfotografowaną na specjalnie otrzymanej miarce. Klasyfikowano w dwóch kategoriach spinning i mucha. Wędkujący mogli rozjechać się po całej długości rzeki, żeby odnaleźć dobre i odpowiednie dla siebie miejsce. Łowienie pstrągów i lipieni w gęsto padającym śniegu dostarczyło porcję niesamowitych wrażeń. Początek sezonu pstrągowego dla wielu jest magiczny i długo wyczekiwany. Każdy chciałby zacząć sezon przynajmniej przyzwoicie, więc starania o rybę są większe. Z biegiem czasu docierały wieści o złowionych rybach. Po prawie pięciu godzinach wszyscy odliczyli się na miejscu zbiórki. Do weryfikacji przedstawiono 12 ryb. Łowiono przeważnie pstrągi, ale w spinningu zwycięstwo dał duży lipień. Ryb było oczywiście więcej. Jedna nawet uciekła nieostrożnemu zawodnikowi z miarki do wody, strata tym większa, bo ryba była na miarę zwycięstwa.

W tym roku Koło Mykanów nie było gości i pierwsze miejsca w obydwu kategoriach przypadły dla gospodarzy. W kategorii spinningowej wygrał Dominik Heluszka (lipień 42,5 cm), a na muchę triumfował Rafał Klimczak (pstrąg 36,2 cm). Puchary dla najlepszych wręczył wójt gminy Dariusz Pomada. Gościem specjalnym był starosta częstochowski – Krzysztof Smela.

Jeszcze długo po oficjalnej części zawodów uczestnicy gościli się przy ognisku, a opowieści o rybach nie było końca. Dla każdego znalazło się miejsce przy wcześniej przygotowa-



nych stołach. Niektórzy wędkarze zabrali ze sobą żony, które mogły spędzić czas w świetnej atmosferze. Jak zawsze można było upiec kiełbaskę na patyku, zasmakować szmalcu z chlebem i spróbować wielu smakołyków.

Członkowie Koła bardzo dziękują za pomoc w organizacji zawodów: Beacie i Mieczysławowi Kowalski, Barbarze i Jarosławowi Piątek, Dariuszowi Kapinosowi, Łukaszowi Peci, Adamowi Wochalowi i piekarni „Tyf-Pol”. Specjalne podziękowania dla Nadleśnictwa Kłobuck za udostępnienie terenu pod bazę zawodów.



Wyniki zawodów:

Spinning

1. Dominik Heluszka - Mykanów
2. Zbigniew Wieluński - Mykanów
3. Tomasz Hajn - Gostynin
4. Dariusz Karczewski - Opole
5. Jerzy Wodecki - Będzin
6. Janusz Trzepizur - Mykanów
7. Tomasz Rajm - Sieradz
8. Sławomir Tyszkiewicz - Gostynin

Sztuczna mucha

1. Rafał Klimczak - Mykanów
2. Tomasz Kutak - Mykanów
3. Rafał Rajm - Sieradz
4. Dawid Witkowski - Mykanów

Tekst i zdjęcie: Adam Nogaj

Podsumowanie roku 2017 w Kole Wykromet

W Rzerzyczkach w barze „Pod gruszą” tradycyjnie, jak co roku spotkali się na zebraniu sprawozdawczym członkowie Koła PZW Wykromet. Zgromadzeni zapoznali się ze sprawozdaniami z działalności koła i efektami działania Społecznej Straży Rybackiej.

Przedstawiono gatunki i ilości ryb, jakie zostały wpuszczone w 2017 roku do rzeki Warty na odcinku, którym opiekuje się Koło (Mstów – Rzeki Wielkie). Podczas zebrania wręczono odznaczenia: Srebrną Odznakę PZW otrzymał wieloletni przewodniczący Komisji Rewizyjnej Koła Tomasz Błachowicz, Medalem za Zasługi w Rozwoju dla Wędkarstwa Polskiego został uhonorowany członek rzeczniczki dyscyplinarnej Koła Piotr Ciężkowski. Puchary i dyplomy otrzymało najlepszych 7 wędkarzy Koła. Wyłoniono ich z klasyfikacji Grand

Prix, która obejmowała 5 zawodów wędkarskich, rozegranych w różnych dyscyplinach. W każdym zawodzie można było zdobyć 20 punktów za pierwsze miejsce i tak do 20 miejsc, za które zawodnik otrzymywał 1 punkt.

Najlepsza 10 Grand Prix 2017

Koła PZW Wykromet:

1. Jerzy Bekus – 77 pkt.
1. Andrzej Michalak – 77 pkt.
3. Piotr Gajeci – 69 pkt.
4. Janusz Krysiak – 68 pkt.
5. Jerzy Kardas – 63 pkt.
6. Adrian Michalak – 57 pkt.
6. Kazimierz Mokrzycki – 57 pkt.
8. Piotr Michalak – 54 pkt.
8. Janusz Ciastek – 54 pkt.
10. Andrzej Dyl – 43 pkt.

RSA

„Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach”



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach